

966 tys. zł kary dla MNI Telecom

3 grudnia 2013

Podpisując w domu umowę z operatorem, mamy prawo od niej odstąpić w ciągu 10 dni. Operator MNI Telecom utrudniał to, za co Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów postanowił go ukarać.

Większość konsumentów już wie, że po zakupieniu towaru w sieci możemy odstąpić od umowy i zwrócić towar bez konsekwencji. Wciąż jednak nie wszyscy wiedzą, że „czas na ochłonięcie” przysługuje nam nie tylko przy zakupach internetowych. Prawo odstąpienia od umowy w ciągu 10 dni przysługuje generalnie wówczas, gdy zawieramy umowę zdalnie lub poza lokalem przedsiębiorcy.

Bardzo często umowy z operatorami zawierane są w domu. MNI Telecom to jedna z firm, która zawiera umowy za pomocą przedstawicieli handlowych. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów poinformował, że wpłynęło do niego wiele zawiadomień konsumentów, którzy skarżyli się na utrudnianie odstąpienia od umowy. Prezes UOKiK postanowiła wszcząć postępowanie przeciwko firmie w marcu 2013 roku.

Urząd ustalił, że praktyki stosowane przez MNI Telecom naprawdę utrudniały konsumentom odstąpienie od zawartej umowy. Przedstawiciele handlowi nie informowali konsumentów ich o prawie odstąpienia od kontraktu, nie wręczali też wzoru oświadczenia rezygnacji z usługi. Ponadto operator nakładał karę finansową na osoby, które zdecydowały się odstąpić od umowy w ustawowym terminie 10 dni. Prawo zabrania pobierania takich opłat.

Za naruszenie zbiorowych interesów konsumentów na MNI Telecom została nałożona kara finansowa w wysokości 966 tys. zł. Decyzja nie jest ostateczna, ponieważ przedsiębiorca odwołał

się do sądu.

Warto zauważyć, że MNI Telecom nie jest jedyną firmą, która ciągle ma problem z respektowaniem prawa konsumentów do odstąpienia od umowy. Niedawno UOKiK informował, że prowadzi 58 postępowań dotyczących sprzedaży przez internet, a najczęściej sprzedawcy nie respektują właśnie prawa do zwrotu towaru w ciągu 10 dni.

Omijanie prawa może mieć różne formy. Przykładowo sprzedawcy wymagają, aby zwracany towar nie był rozpakowany, nie oddają konsumentowi kosztów wysyłki zamówionej rzeczy lub nie informują konsumenta o jego prawach. Warto tu przypomnieć, że we wrześniu UOKiK nałożył karę w wysokości 360 tys. zł na Vision Express za to, że zgodnie z regulaminem firmy klient mógł zwrócić tylko produkt „nieużywany, w oryginalnym i nienaruszonym stanie”.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)